

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 września 2024 r.

sprawy **J. O.**

skazanego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z dnia 9 listopada 2023 r., sygn. akt II AKa 135/23,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 9 maja 2023 r., sygn. akt III K 18/23,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

[PGW]

UZASADNIENIE

J.O. został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 9 maja 2023 r., sygn. akt III K 18/23:

- na karę 3 lat pozbawienia wolności i 200 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda za to, że w okresie od nieustalonego dnia sierpnia 2018 r. do dnia 22 maja 2019 r., w H., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry

powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 1250 gram, w ten sposób, że przekazał T.F. przedmiotową amfetaminę w porcjach po 100, 200 i 400 gram w celu jej dalszej sprzedaży bezpośrednim odbiorcom, w cenie 40 zł za 1 gram, przy czym z popełnienia tego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. za czyn z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.;

- na karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz 150 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda za to, że w okresie od nieustalonego dnia września 2021 r. do dnia 13 października 2021 r., w H., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 80 gram amfetaminy, w ten sposób, że przekazał T.F. przedmiotową amfetaminę w celu jej dalszej sprzedaży bezpośrednim odbiorcom w cenie 40 zł za 1 gram, przy czym z popełnienia tego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, a czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 7 lipca 2016 r., sygn. akt III K 379/16, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 8 grudnia 2016 r., sygn. akt VIII Ka 640/16, tj. za czyn z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

- na karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności za to, że w okresie od dnia 5 września 2018 r. do dnia 18 maja 2019 r., działając w B. i w H., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czyniąc sobie z popełniania przestępstw stałe źródło dochodu, podejmował czynności mające na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, jak również wykrycia, zajęcia albo orzeczenia przepadku środków płatniczych pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynów zabronionych, polegających na wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, w ten sposób, że środki płatnicze w kwocie 29.880 zł, uzyskane w wyniku ww. przestępstwa, przyjął

na rachunek bankowy o numerze (...) w Banku, prowadzony na rzecz K.K., a następnie przekazał wyżej wymienione środki na rachunki bankowe o numerach (...) oraz (...), którymi sam dysponował, tj. za czyn z art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.;

- na karę 2 lat pozbawienia wolności za to, że w dniu 18 sierpnia 2022 r. w miejscowości G.(...), w użytkowanym przez siebie pomieszczeniu gospodarczym, wbrew przepisom ustawy posiadał znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o wadze 207,76 gram brutto, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 7 lipca 2016 r., sygn. akt III K 379/16, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 8 grudnia 2016 r., sygn. akt VIII Ka 640/16, za umyślne przestępstwo podobne - tj. za czyn z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd Okręgowy orzekł wobec oskarżonego karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (na poczet której zaliczył mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie) oraz karę łączną grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych po 50 zł każda.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, wyrokiem z dnia 9 listopada 2023 r., sygn. akt II AKa 135/23, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Obrońca skazanego wniosła kasację od wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie obrazę art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. wynikającą z zaakceptowania dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Okręgowy, skutkującej przypisaniem skazanemu czynu polegającego na wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 1250 g i w ilości nie mniejszej niż 80 g oraz przestępstwa prania brudnych pieniędzy pomimo, iż ocena ta została dokonana de facto tylko i wyłącznie na podstawie wyjaśnień T.F. z dnia 21 października 2021 r., zaś zgromadzony w sprawie materiał

dowodowy, w tym treść późniejszych zeznań wyżej wymienionego, nie dawał podstaw do takiego wnioskowania,

2. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie obrazę art. 220 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 50 i art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na zaakceptowaniu przez Sąd Odwoławczy stanowiska Sądu Okręgowego w zakresie legalności i skutków przeszukania dokonanego w miejscowości G. 101 pomimo, iż ww. czynność została dokonana bez uprzedniego postanowienia prokuratora bądź Sądu i nie została zatwierdzona następnie jako czynność niecierpiąca zwłoki.

Podnosząc powyższe, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, wobec czego podlega rozpoznaniu i oddaleniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zarzut naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów podczas rozpoznawania zarzutów apelacyjnych, w wyniku czego Sąd II instancji niesłusznie zaakceptował ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd *meriti*, nie zasługuje na uwzględnienie. Zarzut ten ma charakter czysto polemiczny, albowiem sprowadza się do prezentacji przyjętej przez skarżącą wersji wydarzeń, która jest korzystna dla skazanego. W tym celu obrońca zręcznie manipuluje materiałem dowodowym, forsując tezę o braku dowodów przemawiających za winą J.O.. Tymczasem wnikliwa analiza całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie prowadzi do wręcz odwrotnych wniosków. Materiał ten został prawidłowo zebrany i oceniony w sposób logiczny przez Sąd I instancji, podobnie jak logiką cechowała się kontrola instancyjna, której prawidłowość podważa obrońca.

Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny bardzo starannie rozpoznał zarzuty apelacji obrońcy i szeroko je omówił. Wyjaśnił,

z jakiego względu w przedmiotowym postępowaniu możliwe było odwoływanie się przez Sąd do treści notatek urzędowych, wskazując, że dokumenty te nie zastępowały dowodów z zeznań lub wyjaśnień, lecz występowały obok tych źródeł dowodowych. Te same uwagi dotyczą posługiwania się przez Sąd I instancji analitycznymi notatkami sporządzonymi przez funkcjonariuszy, a istniejącymi obok materiału źródłowego w postaci informacji z banków na temat przepływów finansowych na rachunkach oskarżonego i jego ówczesnej partnerki oraz danych od operatorów telefonii komórkowej. Fakt, iż Sąd Okręgowy odwoływał się do treści tych notatek, stanowiących swego rodzaju opracowanie zbioru informacji, nie oznacza, że nie zapoznał się materiałem źródłowym i że to nie ten materiał był punktem wyjścia dla ustaleń faktycznych. Zasadnie zatem Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd *meriti* oparł swoje orzeczenie na prawidłowo zgromadzonym materiale dowodowym, a ocena ta nie była ani bezkrytyczna, ani dowolna – jak twierdzi obrońca.

Rzetelnie Sąd odwoławczy ocenił też dowód z zeznań T. F., który wskazał, że nabywał od J.O. substancje narkotyczne. Wiarygodność tych depozycji podważał w apelacji obrońca, podnosząc, że świadek miał osobisty interes w pomówieniu oskarżonego w pierwszych składanych przez siebie zeznaniach, a dopiero przed Sądem powiedział prawdę, przestając go obciążać. Sąd Apelacyjny na stronach 8-10 uzasadnienia szczegółowo odniósł się do treści wypowiedzi świadka oskarżenia, wykazując ich zbieżność z pozostałym materiałem dowodowym (np. analizą wpłat na konto konkubiny J.O.) oraz tłumacząc zmianę tych zeznań deklarowanym od samego początku strachem świadka przed J.O.. Sąd odwoławczy kontrolując poprawność dokonanej przez Sąd I instancji oceny zeznań T.F. przez pryzmat postawionych w apelacji zarzutów, nie przekroczył zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, wykazując przy tym należyłą staranność. Tym samym, sformułowany w kasacji zarzut rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., okazał się bezzasadny.

Drugi z zarzutów kasacyjnych dotyczy stanowiska Sądu Apelacyjnego w Białymstoku co do oceny legalności przeszukania lokalu, którym dysponował T.F., przeprowadzonego w dniu 18 sierpnia 2022 r. w miejscowości G.(...). Sąd *ad quem* podzielił pogląd Sądu I instancji co do podstawy prawnej przeszukania

nieruchomości użytkowanych przez J.O., znajdujących się pod tamtym adresem, przyjmując, że organy śledcze działały na podstawie art. 220 § 1 k.p.k. w oparciu o postanowienia prokuratora wydane w tym trybie w dniu 11 sierpnia 2022 r. W tym dniu prokurator wydał dwa postanowienia o żądaniu od oskarżonego wydania rzeczy i zleceniu poszukiwań, w których zawarł dyspozycję przeszukania także innych lokali, mogących być w użytkowaniu oskarżonego. Takim lokalem jest przeszukane przez Policję w dniu 18 sierpnia 2022 r., na skutek powziętych informacji, pomieszczenie w miejscowości G.(...), w którym ujawniono substancje psychoaktywne magazynowane przez J.O.. Ponieważ przeszukanie w tym miejscu przeprowadzono na podstawie art. 220 § 1 k.p.k., a nie w trybie *ad hoc*, nie wymagało ono zatwierdzenia w żadnej innej formie. Słusznie więc Sąd odwoławczy uznał, że w sprawie nie doszło do naruszenia art. 220 § 1 i 3 k.p.k. oraz art. 50 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Należy ponadto zgodzić się ze stanowiskiem Sądu odwoławczego, że gdyby nawet przyjąć za obrońcą, iż przeszukanie pomieszczeń w G. nastąpiło w innym trybie, tj. na podstawie art. 220 § 3 k.p.k., przy braku następczego zatwierdzenia tej czynności przez prokuratora, to i tak samo przez się nie mogłoby jeszcze świadczyć o naruszeniu standardów konstytucyjnych i konwencyjnych w procesie karnym przeciwko J. O.. Przecież skazany ten sam przyznał, iż był dysponentem jednego z budynków gospodarczych w G., w którym ujawniono amfetaminę, a brak dowodów, by z tego pomieszczenia, oprócz oskarżonego, korzystała jakakolwiek inna osoba (co skądinąd wydaje się mało prawdopodobne, skoro skazany zdecydował się magazynować właśnie w tym miejscu substancje zabronione). Wyłącznie też J.O. posiadał klucze do tego pomieszczenia. Nie jest więc prawdą, że organy prowadzące postępowanie przygotowawcze w niniejszej sprawie naruszyły podstawowe prawa i wolności obywatelskie skazanego lub osób trzecich, jakimi są nienaruszalność mieszkania, pomieszczeń i pojazdów. Całościowy obraz postępowania – od jego etapu przygotowawczego, po stadium kontroli odwoławczej – nie uprawnia do takiej konkluzji i wniosków o naruszeniu prawa skazanego do obrony oraz rzetelnego procesu karnego – zwłaszcza że przeszukaniu podlegały przecież wszystkie inne użytkowane przez niego lokale i pojazdy. Przeszukanie pomieszczeń w miejscowości G. stanowiło więc zaledwie jeden element z wielu legalnych działań

prowadzonych przez organy śledcze w celu ujawnienia miejsc składowania przez skazanego narkotyków.

Nie znalazłszy podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w kasacji, należało oddalić ją jako oczywiście bezzasadną, o kosztach postępowania kasacyjnego orzekając na podstawie art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

WB.

[ms]